

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela, Dnia 15 (27) Listopada 1859 Roku. № 315. Jutro, SS. Rafał M. i Mansweta B.

Wczoraj, jak donieśliśmy, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Pijarów*, za duszę ś. p. Pressy z Nosarzewskich *Zielińskiej*; na które zebrał się tak Rodzina, jak Przyjaciele i Znajomi.

Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Romistrz Gwardji *Rejtern*, przyjechał z Frankfurtu nad Menem.

Prokurator Królewski przy Tryb. Cyw: Gub: Radomskiej w Radomiu. — Zawiadamiam strony interesowane iż Ludwik Ignacy *Krakowski*, Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej w Kielcach, Receptyem Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z d. 30 kwietnia (12 Maja) r. b. Nr 8,588, na własne żądanie na wystawieniu przepisanej kaucji, obowiązki do Urzędu Komornika przywiązane, wykonywać może. — Assesor Kollegjalny *Tysza*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego *Kawackiego*, b. Assesora Ekonomicznego, Emeryta, odbędzie się za duszę Jego, o godzinie 9tej z rana, Msza święta żałobna w Kościele Sgo KRZYŻA.

W miesiącu bieżącym, ukończono w Wilnie restaurację gmachu kalwińskiego zwanego, a na biuro telegrafu przeznaczonego; drut rozchodzą się we dwie strony, jedna do Petersburga, druga do Wilna przez *Wiłkomierz* z głównym telegrafem komunikację przez *Mińsk* z *Kijowem*, i t. d.

W Wilnie bawi obecnie przybyły tam z Petersburga *Persoir*, wynalazca figurek mechanicznych, poruszanych siłą pary; Publiczność zwiędza tłumnie jego teatr, podziwiając subtelność figurek i ich mechanikę.

Od dziś za tydzień, przypada pierwszy wieczór muzyczny w Resursie Kupieckiej, urządzający się dla członków tejże Resursy i ich rodzin. Wieczory te pójdą po sobie z kolei, przez czas trwania Adwentu i Wielkiego Postu, a ponieważ powierzone zostały kierunkowi *P. Apolinarego Kątskiego*, można więc przewidywać, że jaką świetnością urządzone zostaną. Piękną tę myśl Resursy, zapewne jej Członkowie a nadewszystko ich zmiernie się na takowe, z właszcza, że *P. Kątski*, za pomocą obznajmici słuchaczów ze wszystkimi rodzajami muzyki, nie wyłączając i symfonji, które stanowiąć będą pierwszą część na tych wieczorach. Orkiestra składać się będzie z 50 osób, a do kwartetów, kwintetów, i t. d., używani będą sami wyborowi Artysty. Oprócz Resursy wieczorów, *P. Apo: Kątski* zamierza otworzyć także abonament na także zabawy, o czem nie omiemy bliżej objaśnić.

Wiemy ile wynalazek żniwiarki uproszczonej przez *X. Stefana Podlaszeckiego*, w kraju tutejszym interesu wynalazcy. Dla tego sądzim właściwym nadmienić, z listu wysłanego, dla wiadomości Czytelników naszych, że o czasie i miejscu, gdzie fabryka żniwiarek tego pomysłu będzie, i po jakiej cenie z wszelkimi okolicznościami żniwiarki dotyczącami, w swoim czasie ogłosiemy.

Z powodu uczynionych nam zapytań, czyby za biletem abonowanym, a składającym się z trzech kuponów, na każdy z trzech poranków, nie można było wprowadzić trzech osób na jeden poranek; oświadczamy, iż Pan *Wieniawski*, pragnąc udowodnić słuchaczom swoim pod każdym względem wejście na te poranki, pozostawia zupełnie ich woli, to jest albo za biletem o trzech kuponach przybyć trzem osobom na jeden z poranków, albo pojednej na każdy z tychże poranków, Ułatwienie to, jak z jednej strony dowodzi bezinteresowności Artysty, tak z drugiej nawzajem, zapewnia mu niezawodnie większą liczbę słuchaczów, i tym sposobem obie zadowoli strony.

P. Redaktorze! Na odezwę *W. Bortkiewicza* w numerze 307 *Kurjera* zamieszczoną, mam zaszczyt odpowiedzieć, iż wykaz żądany Święt i dni niedzielnych roku 1861, znajduje się na 3ciej stronnicy wydanego przezemnie Kalendarza Astronomiczno-Gospodarskiego. Nadto, w innem piśmie, obok pochwały mego wydawnictwa, za którą dziękuję, mieści się zarzut niesłuszny, jakoby w nowym Kalendarzu moim na rok 1860, były przepowiednie pogód. Zdaje mi się, że ktoś sądząc o tem, nie przejrzał zapewne mego Kalendarza jak się należy, gdyż to ma miejsce w innej nie zaś mojej publikacji. Co do stawienia mi nakoniec za wzór Kalendarza *Wildta*, czuję się obowiązany odpowiedzieć, iż w mojem piśmie, 240 stronic obejmującym, jak najobszerniej traktowana jest część meteorologiczna, gdyż ta rozciąga się od str: 8 do 21 Kalendarza. — *Jan Jaworski*.

Miasto Brody, w Galicji, kilkakrotnie już w r. b. dotknięte pożarem, znów doznało tego nieszczęścia. W nocy z 15go na 16ty z. m., spaliło się tam kilkanaście domów.

Pan *Auban*, zięć *P. Moet*, pod którego firmą znane jest w Warszawie wino szampańskie, odtąd w skutku zmiany nazwiska swojego nazywać się będzie *Moet-Romond*.

P. Redaktorze! Wspomniałeś wprawdzie o pobycie słynnego Artysty *P. Szczępanowskiego* w Płocku, ale pominąłeś te do wody współczucia jakie słuchacze okazali swemu ziomkowi, i jakie okazują mu wszędzie, gdzie się tylko pojawi. Talent bowiem rodzinny, winien mieć pierwszeństwo nad innymi, a my nie chcemy się odróżniać w tem zdaniu od innych, i dla tego przyjmę te słów kilka do swego pisma jako usprawiedliwienie Płoczan i do wód żywej ich sympatji dla swego rodaka. — Obywatel z Gub: Płockiej.

P. Dawid Fitch, niegdyś trener koni Barona *Keudla* z Gielgudyszek, znany oddawna jako zdolny w swem rzemiośle dżokej, tak na hippodromie Warszawskim i Wileńskim, jakoteż na hippodromach wyścigów zagranicznych; osiadł obecnie stale w m. Wilnie, i zajmuje się tamże trenowaniem wyścigowych, jakoteż tressowaniem dzikich koni; przytem posiada właśnie folbluty i halbluty, oraz udziela lekcje konnej jazdy. Wiadomość tę udzielamy jako nowinę dla PP. Obywateli tak zacho-

dnich Gubernji, jakoteż prowincji Królestwa Polskiego, z niemi graniczących.

Wczoraj wyjechał zagranicę znany fotograf P. *Witkowski*, o czem dla tego sprzedamy Publiczność, iż wiele osób, pozamawiało tamże portrety i t. p. roboty. Owoż P. *Witkowski*, najdalej zabawi 3 tygodnie i po przyswojeniu sobie niektórych nowości, powraca. Pomimo nieobecności P. *Witkowskiego*, obstalowane i wykonane portrety, każdego czasu można odebrać, tak samo jak nowe zamówienia poczynić. Co się zaś tyczy sprzedaży owych ramek fotograficznych, których znaczny zapas sprowadził poprzednio z zagranicy Pan *Witkowski*, ta bez przerwy odbywa się codziennie.

Kto chce mieć smaczne i dobre jedzenie, niech wstąpi pod Nr 21 przy ulicy Piwnej, po prawej ręce, wchodząc z Krak.:-Przedm.; znajdzie tam na śniadanie w każdą Niedzielę flaki, wyborne i obiad każdego dnia ze 4ch potraw czysto i smaczno przyrządzony, po najumiarkowańszej cenie. Bawiąc długi czas w Warszawie, i jadając po różnych restauracjach, tę znalazłem odpowiednią, i dla tego wszystkim mającym szczerpe fundusze, a lubiącym czystość i smaczne jedzenie rekomenduję ją, a zareczam, iż w zupełności zadowoleni będą. — Obywatel z Gubernji Lubelskiej, *H. K.*

Znany Dramaturg *J. I. Korzeniowski*, napisał nową komedję, która ma być odczytaną na jednym z literackich zebrań.

Z powodu rozpowszechnienia się wody sodowej i używania onej tak przez rekonwalescentów jako i osoby zdrowe, instytuty tutejsze wód mineralnych, pragnąc dogodzić Publiczności, postanowiły znacznie zmniejszyć cenę tejże wody, licząc na ilość konsumentów. Prawdziwa to przysługa ze strony instytutów wód mineralnych, i nowość tę zapewnie Czytelnicy nasi przyjmą z przyjemnością. Obniżenie to nastąpi wkrótce, to jest po uregulowaniu się ze wszystkimi składami, które poprzednio poczyniły z tychże instytutów zapasy. O dniu, w którym stanowczo już to obniżenie nastąpi, nie omisskamy podać do wiadomości powszechnej.

Handlarz ptaków i zwierząt zamorskich *Viderot*, znany już w Warszawie, w tych dniach powrócił tu z nowym zasobem, małp, psów, papug, kanarków i innych ptaków. Ma on papugi oswojone i gadające z wyspy Porto-Rico. jednej z Antyllów (żyją kanarczem siemięniem); ptaki Amerykańskie popielate z czerwonym dziobem (non pareils), pochodzące z Północnej Ameryki, (te żywią się ryżem, prosem, rzepakiem i kanarczem siemięniem); kanarków kilka gatunków. Brazylijskie, z zielonemi piórami; z wyspy Barbados, z pierzem koloru jasno-brunatnego, większe od naszych; wreszcie Szajcarskie, w jasnym kolorze żółtym upierzone. Dalej posiada on dwa rodzaje małpeczek; jedne, pochodzące z Ameryki, a drugie tak zwane lewki z Australji, u tych pyszczek biały, a oczy nadzwyczaj bystre, trzy gatunki psów: szpice, pinčery i angielskie wyżły; kury tak zwane Kochinehińskie, niosące jaja większe od kur naszych; wreszcie Indyjskie sinogarlice. Mieszka on w hotelu Krakowskim pod Nr 10 przy ulicy Bielańskiej.

Dotąd już nadesłanych komedji na konkurs *Ed. Starzyńskiego*, jest siedm. Ostateczny termin do nadsyłania oznaczony jest do 31 Grud. r. b., a w miesiącu Styczniu odbędzie się ocenienie dzieł i ogłoszenie rezultatu.

Rzeźbiarz *Meixner*, wykończył już posąg *Schillera*, który w tych czasach ustawiony już został w Wiedniu na placu nazwanym od imienia tego wieszca.

Ustąpiwszy jednemu z handlujących miasta Równego w Gub: Wołyńskiej, beczkę cukru z fabryki Olszanieckiej, z kredytem cztero-miesięcznym, nietylko po upływie terminu za zgłoszeniem się mojem nie odebrałem pieniędzy, ale dotąd z powodu wybiegów jego, nie mogę z nim trafić do ładu. Dziś więc poprzestaję na tej krótkiej wzmiance, ale w razie dalszej zwłoki, zmuszony będę ogłosić jego imię, dla ostrzeżenia Właścicieli fabryk, ażeby z nim w żadne nie wchodzili interesa, jeżeli nie chcą być narażeni na podobne jak ja straty. Przy tej sposobności, załączam rs. 1 na cel dobroczynny, a mianowicie dla *W. Mat.* — *Ignacy Ciołkowski*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balcie *Katarzyna Córka Bandyty*, przywołani zostali: Panna *Bogdanoff* 14-kroć, Pani *Stolpe*, Panny: *Wywiórska*, *Dylewska*, *Oliwińska*, *Tyszczyńska* po 2-kroć, *Koćmierowska*, *Kriulikowska* i *Stier*, oraz PP: *Antoni Tarnowski* 7-kroć, *Popiel* 4-kroć i *Puchalski*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 24; za garniec kop: 40.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 38, wartość kuponu kop: 62²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 71¹/₂; wartość kuponu kop: 25²/₃.

ANGLJA. Londyn, 22go Listop.: — Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów Angielskich, roztrąszano kwestję bilu reformy. Rząd Lorda *Palmerstona* pragnie, jak się zdaje, ograniczyć swój projekt reformy na rozszerzeniu swobody wyborczej; inne kwestje pozostaną nietknięte i zachowane do późniejszego rozbioru. Tym sposobem uczyniłby on zadość najpragmatyczniejszym wymaganiom, i uniknąłby wszczynania rozpraw, któreby mogły spowodzić przesilenie Ministerjalne. — *Morning Post*, który utrzymuje, że Rząd Angielski nie odebrał jeszcze zaproszenia na Kongres, rozwija obszernie program, jaki Anglja starać się ma przeprowadzić na tem zebraniu. Podstawą i zasadą tej polityki, będzie, iż Arcy-Xiążęta nie mogą być przywróceniu siłą oręża, i w tem zgadza się dziś z Francją, ale na Kongresie chce jako następstwo tej zasady wprowadzić, że Europa nie może przeszkodzić Włochom w wybraniu tego lub owego Monarchy, któryby im dawał najwięcej rękojmi porządku i spokojności, a zatem i stawiać tamy połączenia się Włoch Środkowych z Piemontem. (Nord).

AMERYKA. Nowy-York, 9go Listop.: — Gubernator Stanu *Wirginji*, zawiązał Gubernatora New-Yorku, o wydanie *P. Gerrit-Smith*, bogatego abolicjonisty, zamieszkałego w Stanie New-Yorku i obwiniętego o udział w powstaniu w Harpres-Ferry. Zdaje się że celem tego wezwania, jest wywołanie kłótni między obu stanami, i zwiększenie rozdzwojenia istniejącego już między Północną a Południwą stroną Unji, w interesie stanów niewolniczych.

Bio de Janeiro, 1go Paździ. — Cesarz i Cesarzowa, wyjechali dziś do prowincji północnych. Podróż ta, ma potrwać 5 do 6 miesięcy. Poraz to pierwszy dopiero Cesarz z wiedzta te okolice, których stan zamierza zbadać dokładnie. (St: An:)

Austrja, Wiedeń, 24go Listop. — Ogłoszono tu nominację Xięcia *Metternicha*, na Ambassadora przy dworze Francuzkim, a Rzeczywistego Radey Tajnego, Hr: Fryderyka *Thun-Hohenstein*, na Pośta Nadzwyczajnego i Ministra przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim. — Panujący Xiąże *Lichtenstein*, ofiarował fundusz 10,000 zł: austr: na utrzymanie 12tu Inwalidów Austrjackich z kampanji 1859 r. (Schl: Ztg.)

FRANCJA, Paryż, 22go Listo. — Rozeszła się tu dziś pogłoska, zaczerpnięta z *Timesa*, iż Austrja, dowiedzia wszy się że Rząd Francuzki utrzymuje substytucję *P. Buoncompagni*, w miejsce Xięcia *Carignan*, dla renowacji Włoch Środkowych, odmawia swego przyzwolenia na Kongres. Jakkolwiek wieść ta ma cokolwiek prawdopodobieństwa za sobą, niepodobna jej wierzyć jedynie, gdyż Gabinet Francuzki zbadał zapewne wczesnie sposobienie Austrji, i nie narażałby się na zniwelowanie w ostatniej chwili kombinacji politycznej, tak moztawo do końca prowadzonej. — Słychać, że text traktatów *Zürichskich* zostanie ogłoszony 24 lub 25go b. m.

— Epokę Kongresu oznaczają ciągle na miesiąc *Styczeń*. Mocarstwa mają być reprezentowane, jak to już donoszono, przez Ministrów spraw zagra: Wyjątek będzie tylko ze strony Anglii, gdyż Lord *Russel*, zostanie zastąpiony w Paryżu przez Lorda *Granville*. Niektórzy uważają to zastąpienie jako rodzaj ustępstwa uczynionego dla zgody powszechnej, i zapewniają, że zrzeczenie się ze strony Lorda *Russel*, zyskać zdołało zaledwie po moztawo w ledz zmianie. Marg: *Villamarina*, terażniejszy Ambassador w Paryżu, zostaje Gubernatorem Medyolanu, a jego miejsce, podług jednych, ma zastąpić *P. Desambrois*, podług innych, Hra: *Arese*. — Vice-Admirał *Rigault de Genouilly*, który odniósł zwycięstwo nad Anami, otrzymał medal wojskowy utworzony w 1852. Trofea świętej kampanji dokonanej przez Jenerała *Marimprey*, mają być wkrótce przywiezione do Paryża, przez jednego z Oficerów armji Afrykańskiej. Sam Jenerał dostanie je Cesarzowi w *Compiegne*, poczem złoża Komissja, dla zbadania projektu urzędzenia regularnej komunikacji za pomocą parostatków pocztowych, między Francją, Indją, Chinami i Reunion, przez *Suez*. — (Hr: Belg:)

Włochy. — Z Turynu 22go Listopada donoszą, o przybyciu tam z Francji Jenerała *Bourbaki*. — *Corriere Mercantile* z Genui pisze, że *P. Massimo d'Azeglio*, wyjechał d. 18go b. m. do Turynu, gdzie go posady Ministerstwo, celem udzielenia mu ważnej porady we Włoszech Środkowych. — Dyktator *Farini*, na przedstawienie Jenerała *Fanti*, postanowił, iż miasto *Bolonja* ma być ufortyfikowane, i na ten cel tymczasowo przeznaczył fundusz 500,000 fr.: — Z *Bolonji* 22go b. m. nadeszła wiadomość, że drugi pułk *brigady tamecznej* wykonał przysięgę wierności Królowi *Sardynskiemu*. — Dotychczas nie można z pewnością po-

wiedzieć, czy rządy *P. Buoncompagni* zyskają pewną stałość we Włoszech Środkowych. W *Bolonji* naprzykład, wiadomości o tej substytucji nie najlepiej przyjęta została. Ludność obierając Xięcia *Carignan*, chciała się przyłączyć do Rządu silnego, mogącego bronić jej interesów tak drogą dyplomatyczną, jak i orężem, gdy tymczasem *P. Buoncompagni*, zwłaszcza przy zastrzeżeniach jakimi Gabinet Turynski otoczył jego nominację, budzi pewną obawę. Włosi słusznie sądzą, że ta nominacja pozbawia ich pomienionych korzyści, a naraża na niedogodności Dyktatury *Sardynskiej*. (Indep: Belg:)

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 24go Listopada. — *Morning Chronicle* zapewnia, że żadne ważniejsze rozdwojenie nie istnieje między Mocarstwami co do zasad na jakich Kongres ma obradować. — *Times* ogłasza artykuł technący pojednaniem z Francją. — *Morning Post* objaśnia tworzenie drugich bataljonów w armji przez wojnę Chińską i potrzeby Indji. Nie widzi on w tem nic grożącego pokojowi powszechnemu. — Zapewniają tu, że Lord *Cowley* przywiózł od Cesarza *Napoleona* propozycję ogólnego rozbrojenia.

Wiadomości z *Lahory* datowane 13go b. m. twierdzą, że *Nena Sahib*, zmarł. — Wczoraj nadeszła tu poczta z Indji Zachodnich. Doniesienia z *Haity* przedstawiają tamecznego Prezydenta jako popularnego, a spokojność, po rozstrzelaniu spiskowych, nie została zakłóconą. — Z *Valparaiso* piszą 30 Września, że *Vidauri* został zamordowany. — *Office Reuter* donosi, że Hr: *Pourtales*, Poseł Pruski w Paryżu, udał się do *Compiegne*, dla udzielenia wyjaśnień, o zjeździe *Wrocławskim*.

WÜRZBURG, 24go Listopada. — Konferencje ministerjalne rozpoczęły się dziś rano.

KONSTANTYNOPOL, 16go Listo. — Rada Ministrów często się zgromadza. Zgoda pozorna panuje w niej, ale skutkiem jej są jedynie ustąpienia jakie każdy z Ministrów robi w interesie swej osobistej pozycji. *Keprlesi-Pasza*, okazuje nadzwyczajną gorliwość, ale zdaje się zwać całą odpowiedzialność na Komissję wyznaczoną do roztrząsania spraw, a po tej nie rzeczywicie ważnego spodziewać się nie należy. *Kiamil Pasza*, Prezes Rady Sprawiedliwości, został uwolniony od służby, a w jego miejsce mianowany *Saffetti Pasza*. — Burze na morzu *Czarnem* zrządziły wiele szkód. — Na granicy *Czarnomorskiej* miało miejsce starcie między *Czarnogórcami* i *Austrjakami*. Z obu stron są zabici i ranieni, ale wypadek ten nie ma ważności politycznej. — Z *Tunis* 15go b. m. piszą, że *Bej* tameczny wysłał nadzwyczajne Poselstwo do *Konstantynopola*, dla uzyskania inwestytury religijnej.

NIZZA, 22go Listo. — *Garibaldi*, wyjechał dziś z *Nizy* do *Genui*. — Król *Sardynski* jest tu wkrótce spodziewany, dla odwiedzenia N. CESARZOWEJ *ALEXANDRY FEDOROWNY*. (Nord, Schl: Ztg.)

ROZMAITOŚCI. — Ze wszystkiego co wiadomo dotychczas o zabójczym jadzie gadów, zdaje się z zupełną wypływać pewnością, że jadowity płyn w zębach gadzin jest rodzajem jakiegoś niezmiernie ostrego kwasu. Do-

mysł ten jedno szczególnie stwierdza doświadczenie. Po dzień dzisiejszy nie masz lepszego lekarstwa na ukąszenie gadziny jak tak zwany ułotny ammoniak czyli spirytus salsmiakowy. Wnioskują ztąd, że ammoniak łączy się chemicznie z płynem jadu, a połączeniem swem pozbawia go pierwotnych własności zabójczych. Że zaś ammoniak należy do rodziny alkaliów, to jest takich ciał chemicznych, które jedynie tylko mogą łączyć się z kwasami, przeto nie zdaje się podpadać wątpliwości, że jadowity płyn gadów nie jest właściwie niczem innym jak tylko rodzajem niezmiernie ostrego i roztworzonego kwasu. — W Australji starają się przyswoić wiele zwierząt użytecznych, rozpowszechnionych w Europie, a nieznanych na wyspach morza Południowego, a to począwszy od wróbla aż do ryb rzecznych. Wogóle Australja posiada z zwierząt nie tyle pożyteczne co Europa, a jeżeli chów owiec niedawno tam sprowadzonych doszedł do wysokiego już stopnia doskonałości, to nie wątpią, że podobnie będzie i z wielu innymi zwierzętami, których tam brakuje. Między innymi wyznaczono w Melbourne 500 funtów sterlingów za pięć par łososi. Dotychczas łososi nie przekroczyły jezera równika, i na drugie południowe półkuli są nieznanymi.

S Z A R A D A.

Pierwsze trzecie, jak to wiecie,
Liczne są na naszym świecie,
Bez nich, czy mi uwierzycie,
Trudno by nam było życie;
Drugie trzecie miły Paacie,
To zwyciężajcie jest schowanie.
Wszystkie są rośliny znane
I na korzyść używane.

(Zesła Szarada, Omlęty.)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grabowski Paweł Ob: z Małego Płocka nr 476; Jabłonowski Roman Ob: z Gowarczowa nr 413; Zajęczkowski Ferdynand Ob: z Starej Wsi nr 556.

Wyjechali: Galecki Jan Ob: do Lublina; Krasiecki Michał Ob: do Kijowa; Kupfer Adolf Rzeecz: Radaea Stannu do Petersburga; Ordega Jan Ob: do Pszonki.

Przyjechali koleją żelazną: Potulicki Józef Hr: i Skorzewski Zyg: Hr: z Poznania nr 570; Xiążę Uchtomski Sergiej Sekr: Kol: z Paryża nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Hohenlohe-Oechringen Felix Xiążę do Sztutgardu; Hohenlohe v. Slaventzitz Hugo Xiążę i Hr: Reaard Rzeecz: Tajay Radaea Pruski do Berlina; Kaniszewski Sabin Ob: do Sosnowic.

DONIESIENIA.

Obywatel wsi Troszczy w Gub: Wołyńskiej, o mil 4 od Berdyczewa, obecnie w Warszawie w Hotelu Wileńskim Nr 33 zamieszkały, zawiadamia, iż ma w majątku swoim, zabudowania murywane z lasem i wodą, gdzie poprzednio była Fabryka Papieru, do wypuszczenia na jaki znakomity Zakład.

Mosiek Pomp Dytmann, utrzymujący Kantor w mieście Grodzisku, zawiadamia, że udziela pożyczki z procentem praktykującym się obecnie, oraz zakupił 780 dzies: borów i lasów w Radziejowickich na wycięcie, gdzie codziennie uskutecznia się sprzedaż wszelkich materiałów budowlanych, jak niemniej szałni, po większej części z okrągłaków. Wiadomość udziela, Berek Speisbender i Lazer Szpichler, Faktorzy moi, na miejscu w lesie.

KOLONJA składająca się z jednej włóki gruntu uprawionego, lecz bez zabudowań, od Stacji Drogi Żelaznej Rogów wiorst 2, a od miasta Brzezin wiorst 6 odległa, we wsi oczyszczonanej Przelaw, do Probstwa Brzezińskiego należącej, położona, jest

w każdym czasie do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę za opłatą czynszu rocznego Rs. 15 jednorazowego w kupnego wyrównawczego 4-taletemu czynszowi. Młynarz chcący tam postawić wiatrak, do czego jest wzgórze odpowiednie. Ciesła lub Stolarz, których Osada i Okolica potrzebuje, będą mieli pierwszeństwo między konkurentami. Bliższa informacja w Brzeziach na Probstwie, lub w Warszawie w Ryaku Nowego-Miasta Nr 305 2e piętro.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Bzli rano wysokość wody na *Widła*, stóp 2 ańi 10. (Ubywa)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Opieką wojskową.* — *Dobra noc Siedzi.*
Dziś **CYRUS P. Carré.**

JAN ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakow-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panią Wizytek, na drugim piętrze od frontu, nad antresolą.
W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW.**

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.
Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swoim mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; pryncipalem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zasługowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcyjach, 50 tańców najpotrzebniejszych. Uczy także 3ch Polek w najnowszym guście, tańców, na sposób Paryżki. Osoby żyjące korzystając z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 51 w Starob. Mieście, na 1e piętro od frontu, pierwszy domu za Apteką. — *Pięć Śliż yńsk i.*

Dziś w Salonie **DOLINY SZWAJOARSKIEJ** zabawa Muzykalna, jak wczoraj doniesiono.

TIVOLI. Dziś Wielka Muzykalna Zabawa. Program główny, a między innymi Numerami odegrany będzie Nowy Utwór, skomponowany przez P. E. Bach. Początek o godzinie 8ej. — Oddzielne wejście do Salonu od ulicy Królewskiej w dziedzienu na prawo, gdzie wskaze napis: „Wechód do Salonu Koncertowego Tivoli”. — Jutro i w dni następne początek o godz. 7ej.

Dziś od godziny 5ej wieczorem, Orkiestra P. E. Bach, w uilleminowanym kolorowemi lampami Salonie koncertowym **WIELKIEJ HAWY**, wraz z Solistami, o których wczoraj wspomniano była wzmianka, wykona obszerny i zajmujący program, a tylko różniąc, że P. Bamke nie na waltorał, ale z grą na fagocie słyszeć się da.

Dziś i chodźciennie w **Kawiarni** przy ulicy Długiej, w domu dawniej Elerta, grać i śpawać będą PP. *Krzyżanowski.*

ZAKŁAD PIWA BAWARSKIEGO
na Kufle i Butelki, pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, ponownie przy Hotelu Angielskim a domem W. Steinkellera, w domku W. Schuster, sprzedaje się ze znanej Fabryki Porteru P. Bille. **PORTER** na Kufle po kop: 5 i na Butelki po kop: 10. Nośność ta, sprowadzi zapewne lubowników tego napoju, gdzie oprócz tego, przy zwykłych Przekąskach, dostać można **PIWA** Nadzwyczajnego wystawę na Butelki, również jest Kurjer i inne Pisma periodyczne do czytania.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. Kropceckiego na Lesznie, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 4.

Do Handlu T. **CZABAN**, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI.**

OSTRYGI codziennie w Handlu Rajtarskiego (dawniej Gosł), ulica Senatorska.

OSTRYGI świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473c, wprost Teatru.